Nr 294. Kraków, So[illegible]ota 1 Lipca 1911. [illegible]ok XXX.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	33 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohne, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORAN[illegible]

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Rabka i Turka, ul. Szewska. Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf.. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Budowa kanałów.

(Telefonem.)

Wiedeń, 1 lipca.

„N. Freie Presse" donosi, że w sprawie budowy dróg wodnych podjęte będą zapewne wkrótce nowe rokowania rządu ze stronnictwami politycznemi. W kołach politycznych oczekują, że bar. Gautsch przy pierwszej sposobności określi swe stanowisko w tej sprawie.

Komisya międzyministeryalna, wydelegowana przez rząd poprzedni, zajmie się w krótkim czasie zbadaniem projektów, przedłożonych w sprawie budowy dróg wodnych. — Z jednej strony przedłożono projekty nowej regulacyi rzek, z innej strony projekt kanału galicyjskiego, zwłaszcza linii Zator-Samborek i t. d. — Należy przypuszczać, że bar. Gautsch każe sobie w najbliższym czasie zdać sprawę z przebiegu dotychczasowych rokowań w tej sprawie i ewentualnie udzieli nowych dyrektyw dla nowych dochodzeń. Decyzya nie zapadnie jednak tak prędko, ponieważ zależy ona od wyniku rokowań ze stronnictwami.

Rada kolejowa a kanał Dunaj—Odra.

(Tel. „N. Reformy").

Wiedeń, 1 lipca.

Komisya dla spraw wspólnych państwowej rady kolejowej odbyła posiedzenie. Członek rady Exner wniósł, aby wezwać ministerstwo kolei do ogłoszenia studyów w sprawie urządzenia kolei dla przewożenia frachtów między Wiedniem a Krakowem **jako kompensatę za projektowany t. zw. kanał Dunaj—Odra.**

Członek rady Horowitz oświadczył, że obawia się, iż przyjęcie tego wniosku mogłoby być prejudykatem dla uchwały w sprawie kanałowej i że poprze wniosek tylko wtedy, jeżeli będą wykreślone z niego słowa „jako kompensata za projektowany t. zw. kanał Dunaj—Odra". Po krótkiej dyskusyi przyjęto wniosek z uwzględnieniem skreślenia, proponowanego przez p. Horowitza.

Uchwałę w sprawie wniosku o utworzenie dyrekcyi kolejowej w Czerniowcach odroczono.

Starcia ukraińców z Polakami.

(Telefonem.)

Lwów, 1 lipca.

„Gazeta Narodowa" donosi, że w kilkunastu wsiach w powiecie kałuskim przyszło skutkiem roznamiętnienia ludności przez agitacyę wyborczą **do burzliwych starć między ludnością ruską a polską.** Na razie zajścia te miały tylko charakter lokalnych ekscesów, ale zachodzi obawa, aby te ekscesy się nie powiększyły, gdyż we wsiach panuje ogromne rozgoryczenie, a robota agitacyjna, zwłaszcza ze strony ukraińców, nie ustaje. Na miejsce rozruchów posłano dwa bataliony wojska.

(Powiat kałuski należy do okręgu 55 Dolina-Kałusz-Rożniatów-Nadworna, gdzie w poniedziałek staje do ściślych wyborów ukrainiec Romańczuk, ruski radykał Łahodyński i demokrata polski Zarański, którego zastępcą jest dr Battaglia. Przyp. Red.).

Chłopskie rozruchy wyborcze.

(Telefonem.)

Lwów, 1 lipca.

Do pism tutejszych doniesiono wczoraj, że w powiecie kałuskim w kilku wsiach powstało chłopstwo, zaczęło wzniecać pożary i niszczyć mosty. Na miejsce rozruchów przybyło ze Stryja wojsko i żandarmerya. Wczoraj przyszło podobno w kilku miejscowościach do krwawych starć ludności z wojskiem i żandarmami.

Biuro prasowe namiestnictwa potwierdza tę wiadomość, ale oświadcza, że szczegółów zajść nie zna. Rozruchy wybuchły na tle agrarnem, ale nie ulega kwestyi, że stoją także w pewnem związku z wyborami. Niepokoje wybuchły odrazu w kilkunastu wsiach. Hasłem było podpalenie kilku stert dworskich ze sianem. Sprawdzono, że chłopi zniszczyli dwa mosty. Dalszych szczegółów brak.

Lwów, 1 lipca.

C. k. Biuro korespodencyjne donosi: W kilku gminach powiatu kałuskiego objawiły się niepokoje przeważnie pogróżkami ze strony Ukraińców. W gminie Niegowe wybito w kilku domach szyby, zniszczono płoty i studnie, oraz część zasiewów. Starosta z Kałusza wydał na miejscu odpowiednie zarządzenia. Celem zabezpieczenia spokoju publicznego i porządku wysłano na miejsce silną asystencyę wojskową. Do żadnych poważniejszych zaburzeń ani do starć z wojskiem nie przyszło, a odnośne pogłoski pozbawione są wszelkiej podstawy.

Znowu katastrofa kolejowa.

(Telefonem.)

Lwów, 1 lipca.

Pociąg osobowy, wychodzący z Kołomyi o godz. 11·12 w nocy, a przybywający do Lwowa o godzinie 5·35 rano, wykoleił się koło Stanisławowa. Kilka osób rannych. W Haliczu odczepiono wagon z rannymi, których odstawiono do Chodorowa. Reszta podróżnych przesiadła do innego pociągu, który przyszedł do Lwowa z przeszło 2-godzinnem opóźnieniem, bo dopiero o godzinie 8 rano.

Wybory w Galicyi.

Według obliczenia głównych komisyj wyborczych, ostateczne wyniki głosowania przedstawiają się następująco:

Okręg Jaworzno - Chrzanów - Krzeszowice. Otrzymali głosów: Dr Wróbel 6278, Zarański 6252, Żuławski 6072. Wybrani Wróbel i Zarański.

Okręg Drohobycz-Sambor. Wityk (socyal.) 12.566, X. Jaworski (ukr.) 9862, Hoszowski (mosk.) 7903, Osuchowski (Polak) 7943. Ścisły wybór między Witykiem, Jaworskim a Osuchowskim.

Sytuacya polityczna.

(Telefonem.)

Wiedeń, 1 lipca.

(Bar. Gautsch nie może zacząć rokowań. — Wrzenie w Związku niemiecko-narodowym. — Polityka „wolnej ręki" jako hasło stronnictw. — Niema żadnej większości. — „Niepolityczna partya pracy". — „Wolna ręka" rządu).

Sytuacya polityczna, wywołana wyborami i zmianą rządu, dotąd nie została wyjaśnioną. Bar. Gautsch dotąd nie rozpoczął żadnych rokowań ze stronnictwami, gdyż czeka na ukonstytuowanie się klubów, które się z różnych powodów przeciąga. Koło polskie nie może się ukonstytuować przed zupełnem ukończeniem wyborów w Galicyi. — Partya chrześc.-socyalna postanowiła ukonstytuować się dopiero 4 lipca. Związek niemiecko-narodowy zbierze się na posiedzenie dopiero 7 lipca, a niewiadomo, czy z powodu wewnętrznych sporów ukonstytuuje się odrazu. Spory w Związku wywołane zostały kwestyą przyjęcia lub nieprzyjęcia posłów postępowych, wybranych w Wiedniu, do Związku. Radykalni członkowie Związku sprzeciwiają się przyjęciu posłów w rodzaju Kurandy lub Hocka. Na wczorajszem posiedzeniu Związku nie powzięto w tej sprawie stanowczej uchwały.

Dalsze komplikacye polityczne wyłaniają się z powodu „polityki wolnej ręki", jaką obecnie nietylko chrześc.-socyalni, ale i Związek niemiecko-narodowy propaguje. Chrześcijańsko-socyalni czynią to z powodu niekorzystnego dla siebie wyniku wyborów, a Związek niemiecki z powodu ustąpienia bar. Bienertha; oba zatem stronnictwa zastrzegają sobie wolną rękę, względnie zajmują stanowisko wyczekujące. — To samo dotyczy trzeciego stronnictwa, należącego do większości, a mianowicie Koła polskiego.

Z Czechami zaś pertraktacye dotąd się nie rozpoczęły, tak, że na razie niema żadnej większości w parlamencie. Rząd chce przedsięwziąć usiłowania, celem utworzenia t. z. niepolitycznej partyi pracy w parlamencie.

„Vaterland" sądzi, że jeżeli wszystkie stronnictwa postanowią prowadzić politykę wolnej ręki i nie zechcą objąć odpowiedzialności za wypadki polityczne, to być może, że rząd uczyni to samo, a wtedy nastąpiłaby zupełna anarchia.

Program prac parlamentu.

(Telefonem)

Wiedeń, 1 lipca.

Dziś zbierze się Rada ministrów na posiedzenie, na którem ustalony będzie termin zebrania się Rady państwa, prawdopodobnie na 15 b. m. Zarazem ułożony będzie cały program sesyi letniej Rady państwa. Program ten obejmie nietylko ukonstytuowanie się Izby i komisyj, ale też załatwienie ustawy o wydanych na podstawie § 14 rozporządzeniach, zwłaszcza co do prowizoryum budżetowego, ewentualnie także i wybory do delegacyj, dyskusyę polityczną i zapewne dyskusyę nad wnioskami nagłemi.

Prawdopodobnie zgłoszony będzie wniosek nagły w sprawie drohobyckiej i wniosek niemieckiej partyi robotniczej w sprawie natychmiastowego przedłożenia ustawy o ubezpieczeniu socyalnem i przekazania jej nieustającej komisyi. Rząd jednak, jak słychać, nie ma zamiaru przedkładania ustawy o ubezpieczeniu socyalnem natychmiast, lecz chce poddać ją dalszym studyom i ewentualnie zmienić ją w myśl dyskusyi, przeprowadzonej w komisyi poprzedniej Izby.

Czesi a bar. Gautsch.

(Telegr. „N. Reformy".)

Praga, 1 lipca.

„Nar. Listy" ogłaszają rozmowę z posłem dr Baxą, który oświadczył: Zmiana tylko w osobie prezydenta rządu nie może zadowolić Czechów. Nieszczęśliwe stosunki, jakie pozostawił system Bienertha, trwają dalej. Dr Baxa przypomina, że bar. Gautsch umie tylko wiele obiecywać. Byłoby fatalnem, gdyby reprezentacya czeska popadła w stary błąd i zaczęła wierzyć tym obietnicom. Zmiana w kierownictwie gabinetu jest dla Czechów tylko zmianą osób. Dlatego też nie można o tem mówić, iż delegacya czeska zmieni swoje stanowisko wobec gabinetu. Stanowcza opozycya czeskiej delegacyi musi pouczyć koła decydujące, że bez Czechów i stanowczej zmiany całego systemu nie nastąpi w Czechach nawet częściowe uspokojenie.

Z Rady kolejowej.

(Telegr. „N. Reformy".)

Wiedeń. W komisyi II. państwowej Rady kolejowej oświadczył przedstawiciel rządu radca ces. Karliński w sprawie wniosku Dattnera i Epsteina o ogólne pomnożenie liczby wagonów osobowych i lepsze zaopatrzenie stacyi krakowskiej w wagony osobowe, że park kolejowy wagonów osobowych, wliczając zamówienia na rok 1912, pomnożył się w ostatniem pięcioleciu o 2023 wozy osobowe. Jest to dowodem, że zarząd kolejowy uwzględnia potrzeby ruchu osobowego. Rezerwa wozów osobowych na stacyi w Krakowie nie jest ani lepszą, ani gorszą, niż na innych stacyach i wystarcza dla ruchu normalnego. W czasie zwiększonego ruchu podczas przejazdu robotników rolnych z Galicyi rezerwę tę się zwiększa. To wyjaśnienie przyjęto do wiadomości.

W sprawie wniosku, dotyczącego rezerwowania w Krakowie miejsc sypialnych w wozach, jadących na zachód, oświadczył przedstawiciel rządu, Karliński, że nie da się to przeprowadzić, ponieważ na zachód jadące wozy są bardzo zajęte.

W sprawie wniosku hr. Szeptyckiego o wdrożenie potrzebnych kroków do wykupienia znajdującej się w zarządzie państwa kolei Lwów—Bełzec, albo wciągnięcia tej kolei do taryfowo jednolitej sieci kolei państw. z zupełnem przerachowywaniem taryf austr. kolei państw. oświadczył wnioskodawca, że upaństwowienie tej linii kolejowej nie byłoby połączone z większemi kosztami, niż obecny stosunek dzierżawy. Zastępca rządu radca ministeryalny Ressig podniósł, że kolej jest dzierżawiona przez państwo, że zarząd kolejowy co do taryf i w każdym innym kierunku ma zupełną swobodę działania oraz, że ze stanowiska interesentów nie ma różnicy, czy kolej jest wykupiona, czy też utrzymanym stosunek dzierżawy.

Po krótkiej dyskusyi, w której brali udział wnioskodawca, zastępca rządu, zastępca członka rady Goldlust, przyjęto część wniosku, dotyczącą wykupienia.

Dymisya Pasicza.

(Tel. „N. Reformy").

Belgrad. Gabinet Pasicza przedłożył wczoraj po południu dymisyę wskutek dyferencyi między ministrem skarbu a ministrem handlu w kwestyi pożyczki państwowego banku hipotecznego.

Zamach anarchistyczny na pociąg.

(Tel. „N. Reformy".)

Paryż. Pociąg pospieszny Paryż-Havre wykoleił się onegdaj. Pasażerowie odnieśli tylko lekkie obrażenia. Powodem był zamach zbrodniczy. Szyny były wyrwane. Obok znaleziono narzędzia i gazety anarchistyczne.

Z różnych stron.

(Tel. „N. Reformy".)

Święto narodowe w Chorwacyi. — Przesilenie w Turcyi. — Nowy rząd francuski. — Reforma Izby lordów. — W otoczeniu 100.000 dzieci.

Zagrzeb. (Węg. biuro koresp.) Dnia 5 lipca odbędzie się w całej Chorwacyi obchód narodowy, z którego dochód przeznaczono na tworzenie szkół w tych okolicach, w których żywioł węgierski i niemiecki silniej już osiadł. W dzień ten nie wyjdą dzienniki chorwackie.

Belgrad. „Politika" donosi z Konstantynopola: W kołach dobrze poinformowanych liczą stanowczo na dymisyę obecnego szefa rządu Hakkiego paszy. Jako jego następcę wymieniają Hilmi paszę.

Paryż. W Izbie i w senacie odczytano deklaracyę rządową, która zapowiada przeprowadzenie ustawy o rozgraniczeniu obszarów szampańskich i reformy wyborczej. Dalej zapowiada rząd, że i nadal opierać się będzie na swoich sojuszach i przyjaźniach.

Londyn. Obrady nad bilem w sprawie „veta" w Izbie lordów postąpiły wczoraj tylko niewiele. Wreszcie przyjęto § 1 z rozmaitemi zmianami, które rząd częściowo zwalczał.

Londyn. Para królewska z dziećmi udała się w automobilu do pałacu kryształowego, gdzie przybyło zaproszonych 100.000 dzieci szkolnych.

Echa zajść drohobyckich.

(Telegr. „N. Reformy").

Drohobycz, 1 lipca.

Starosta drohobycki Piątkiewicz i komisarz starostwa Łyszkowski otrzymali telegraficznie z namiestnictwa urlop, który natychmiast rozpoczęli. Prowizoryczne kierownictwo starostwa objął starosta z Gródka p. Zemler, zastępstwo Łyszkowskiego objął sekretarz namiestnictwa ze Lwowa, dr Cwojdziński. Radca dworu Zimny urzęduje dalej. Z powodu nawału pracy przydzielono mu do pomocy starostę Caspary'ego ze Lwowa i sekretarza Moszkowskiego.

Sędzia śledczy dr Krzewiński ze Sambora przesłuchuje codzień po kilkanaście osób. Doniesienia do sądu okazały się po większej części bezpodstawne, wobec czego nikogo dotąd nie aresztowano. Przeciw kilkunastu obywatelom wdrożono tylko śledztwo o zbrodnię gwałtu publicznego. Aresztowanego onegdaj robotnika Montaga wypuszczono na wolność.

Konferencya posłów demokratycznych.

Ze Lwowa przesłano nam następujący komunikat:

Dnia 29 b. m. odbyło się we Lwowie, w lokalu Towarzystwa demokratycznego pod przewodnictwem p. Jahla wspólne zebranie posłów do Sejmu i Rady państwa, należących do stronnictwa demokracyi polskiej.

Na zebraniu tem oprócz spraw tyczących się wewnętrznej organizacyi stronnictwa, uchwalono:

1) Zażądać zaraz po pierwszem posiedzeniu Koła polskiego zmiany statutu Koła polskiego w duchu bezwarunkowej solidarności Koła i jak najdalej idącej konsolidacyi tegoż.

2) Wyrazić ubolewanie z powodu katastrofy w dniu 19 b. m. w Drohobyczu, a odeprzeć ataki i napaści na dra Loewensteina, które jego niewątpliwy wybór na posła łączą z tym nieszczęsnym wypadkiem i prosić dra Loewensteina, aby mandatu do Rady państwa nie składał i nie pozbawiał grupy demokratycznych posłów i Koła polskiego swej doświadczonej rady i nader cennego współpracownictwa w chwili tak ważnej, jak obecna.

Katastrofa automobilowa.

Kraków, 1 lipca.

Szczegóły katastrofy automobilowej, której ofiarą padł ś. p. Bugielski, przedstawiają się odmiennie, niż donieśliśmy wczoraj. Według informacyj, osiągniętych w pewnych źródłach, sprawa przedstawia się następująco:

Inżynier regulacyi Soły, Michał Bugielski, liczący lat 36, zamieszkały stale w Oświęcimiu, wybrał się we czwartek w towarzystwie komisarza starostwa w Oświęcimiu p. Kubickiego i koncypienta adwokackiego dra Schlanka, automobilem, kupionym dopiero przed dwoma miesiącami, z Oświęcimia do Krakowa, przez Alwernię. Jechał bardzo szybko. W przejeździe przez wieś Kwaczałę w powiecie chrzanowskim pękł w automobilu pneumatyk, wskutek czego automobil zaczął wykonywać pewne wahania. Kom. Kubicki, przerażony hukiem, spowodowanym przez pęknięcie pneumatyka i wahaniami pojazdu, obawiając się katastrofy, wyskoczył z automobilu i upadł na ręce na ziemię, odnosząc tylko powierzchowne kontuzye.

Automobil, pędzący z wielką chyżością, minął już Kwaczałę i znajdował się między Kwaczałą a Porębą. Bugielski, widząc, że Kubicki wyskoczył, zahamował gwałtownie automobil. To gwałtowne zatrzymanie automobilu było przyczyną katastrofy. Automobil bowiem, wstrzymany gwałtownie, nagle skręcił bardzo silnie i przewrócił się, przygniatając Bugielskiego i dra Schlanka, którzy, uderzywszy silnie o metalowe części wozu głową, odnieśli śmiertelne rany. Bugielski — jak wiadomo — zmarł na miejscu katastrofy; dr Schlank, przewieziony do Krakowa do kliniki chirurgicznej, walczy ze śmiercią.

Wczoraj wieczorem sprowadzono zwłoki ś. p. Bugielskiego do Oświęcimia. Pogrzeb odbędzie się dzisiaj.

Wkońcu sprostować należy doniesienie do pism krakowskich, jakoby ludność okoliczna nie tylko nie pospieszyła z pomocą nieszczęśliwym, ale ich nawet okradła. Wiadomość ta, krzywdząca nasz lud, jest zgoła pozbawiona podstaw. Ludność, usłyszawszy huk, gdy pneumatyk pękł, zbiegła się na miejsce katastrofy, ale nie spieszyła z pomocą odrazu, bo się bała przystąpić do wozu, dała jednak znać o wypadku do Alwerni. Że nikogo nie okradziono, tego najlepiej dowodzi fakt, że ś. p. Bugielski sam miał przy sobie przeszło 1000 koron. Całą tę kwotę u niego znaleziono i złożono u wójta w Porębie w depozycie.

Automobil nie został strzaskany; zniszczony został wóz, ale mechanizm nie został wcale uszkodzony.

Polska szkoła nauk politycznych w Krakowie.

Staraniem Tow. polskiej szkoły nauk politycznych, przy poparciu Sejmu krajowego i przy udziale profesorów wszechnicy Jagiellońskiej i wybitnych praktyków, otwarta zostaje w jesieni 1911 r. Polska Szkoła nauk politycznych w Krakowie.

Naczelne kierownictwo szkoły należy do głównego zarządu powyższego Towarzystwa, w skład którego wchodzą: prof. dr Michał Rostworowski, jako przewodniczący; poseł prof. dr Władysław Leopold Jaworski, jako zastępca; prof. dr Włodzimierz Czerkawski, prof. dr Jerzy Michalski, poseł dr Stanisław Starowieyski i prof. dr Bolesław Ulanowski, jako członkowie; prof. dr Stanisław Kutrzeba, jako sekretarz Towarzystwa. Dyrekcya studyów powierzona jest prof. dr. Michałowi Rostworowskiemu. Sekretarzem szkoły jest jej asystent dr Bohdan Winiarski.

Zadanie szkoły polega nietylko na dostarczeniu swym uczniom wiadomości, składających się na wyższe wykształcenie obywatelskie, zapomocą wykładów o poziomie uniwersyteckim z dziedziny geografii, historyi, prawa politycznego i administracyjnego, polityki ekonomicznej, statystyki i skarbowości, z szczególnem uwzględnieniem współczesnych w trzech zaborach stosunków polskich, ale zadaniem jej jest też zachęcenie słuchaczów do dalszych samodzielnych teoretycznych i praktycznych badań i ułatwienie im tychże pod kierunkiem profesorów i asystentów. W tym celu zaprowadzone będą ćwiczenia seminaryjne.

Wykłady, objęte dwuletnim programem, odbywać się będą w godzinach popołudniowych od 5—7, ażeby umożliwić uczniom czy to uczęszczanie w godzinach rannych do innego zakładu naukowego, czy też pracę samoistną w bibliotekach publicznych, lub zbiorową w pracowniach szkoły. Wykłady trwają od d. 3 listopada do 24 czerwca.

Zapis rozpoczyna się d. 15 października i trwa do końca tegoż miesiąca w dyrekcyi szkoły (Kraków, Studencka 8) od godz. 2—3. Dyrektor przyjmuje do szkoły słuchaczów i słuchaczki którzy mają:

1) przedstawić świadectwo ukończenia szkoły średniej lub w braku tegoż wykazać niezbędną dojrzałość umysłową do słuchania z korzyścią wykładów i brania udziału w pracach seminaryjnych;

2) złożyć opłatę roczną w kwocie 200 koron (80 rb.);

3) dołączyć swą fotografię na kartonie w formacie wizytowym w dwóch egzemplarzach.

Zapisani słuchacze i słuchaczki otrzymują kartę legitymacyjną, zapewniającą im dostęp na wykłady i na ćwiczenia seminaryjne. Dyplomy wydawane będą po wysłuchaniu całkowitych dwóch kursów i złożeniu przepisanych egzaminów.

Program wykładów w roku szkolnym 1911-12 obejmuje:

1. „Geografia ekonomiczna ziem polskich" — dr Franciszek Bujak, prof. uniw. Jagiell.
2. „Ustrój państwowy Polski za Stanisława Augusta" — dr Stanisław Kutrzeba, prof. uniwersytetu Jagiell.
3. „Rozwój gospodarczy na ziemiach polskich w XIX i XX stuleciu (część I)" — dr Włodzimierz Czerkawski, prof. uniw. Jagiell.
4. „Rozwój pruskiej polityki ekonomicznej w W. Ks. Poznańskiem i Prusach Zachodnich — ks. dr. Kazimierz Zimmermann, prof. uniwersytetu Jagiellońskiego.
5. „Ustrój państwowy austryacki" — dr Michał Rostworowski, prof. uniw. Jagiell.
6. „Ustrój państwowy rosyjski" — dr Bohdan Winiarski, asystent szkoły.
7. „Ustrój administracyjny austryacki" dr Władysław Wróblewski, docent uniw. Jagiell.
8. „Ustrój administracyjny niemiecki i pruski" — dr Konrad Kolszewski, adwokat w Poznaniu.
9. „Szkolnictwo ludowe i średnie" — dr Tadeusz Łopuszański, inspektor szkolny okręgowy.
10. „Prawo emigracyjne" dr Leopold Caro, adwokat krajowy.
11. „Administracya górnictwa" — Józef Bocheński, starszy radca górniczy.
12. „Główne zadania polityki ekonomicznej ze szczególnem uwzględnieniem stosunków polskich" — dr Włodzimierz Czerkawski, prof. uniwersytetu Jagiell.
13. „Polityka społeczna (część I)" — dr Włodzimierz Czerkawski, prof. uniw. Jagiell.
14. „Polityka ludnościowa i administracya osobowa" — dr Kazimierz Wład. Kumaniecki, naczelnik miejskiego biura statystycznego.
15. „Polityka agrarna" — dr Adam [illegible]nowski, docent uniw. Jagiell.
16. „Zasady skarbowości austryackiej" Władysław Patkiewicz, radca skarbu.
17. „Statystyka ziem polskich (część I Ludność)" — dr Włodzimierz Czerkawski, prof. uniw. Jagiell.

Szkoła gospodarstwa domowego dla kobiet.

Kraków, 1 lipca.

Jak już donieśliśmy, odbyło się we środę w miejskiej szkole gospodarstwa domowego dla kobiet w Krakowie uroczyste zamknięcie roku szkolnego.

Instytucya ta, stanowiąca bezsprzecznie jedną z najpożyteczniejszych szkół kobiecych, powstała przed rokiem, dzięki inicyatywie sekcyi szkolnej Rady miasta Krakowa. Doświadczenie okazało, że dziewczęta nasze po ukończeniu szkoły wydziałowej nie wynoszą prawie żadnych wiadomości praktycznych tak potrzebnych dla przyszłych żon i gospodyń. Po przeprowadzeniu odpowiednich studyów za granicą, gdzie podobne instytucye są otaczane staranną opieką miarodajnych sfer, postanowiła Rada miasta Krakowa założyć szkołę gospodarstwa domowego na wzór podobnych zakładów zagranicznych i uchwałę wprowadziła w czyn.

Kierownictwo tej szkoły powierzono wytrawnej sile pedagogicznej ze Lwowa p. Bolesławie Bieńkowskiej, która uczyła kroju i szycia białej bielizny. Naukę podzielono na trzy kursy, obejmujące naukę: kroju i szycia bielizny, gotowania oraz prania i prasowania. Drugi dział, kulinarny, prowadziła p. Józefa Makolądrzanka, kurs prania i prasowania p. Aleksandra Łuszczyńska.

Rok szkolny rozpoczęto 1 października. Na wstępie zapisało się 30 uczenic, w ciągu roku przybyło jeszcze 19. Rekrutowały się one z domów średnio zamożnych; opłata za naukę wynosiła 10 koron miesięcznie, nadto po 7 koron miesięcznie na materyał, użyty na kursie gotowania. Uczenice przyjmowano po ukończeniu klas wydziałowych lub szkół klasztornych; było też kilka słuchaczek uniwersytetu.

Naukę zaczęto na kursie szycia od najelementarniejszych wiadomości, gdyż okazało się, że wiele

uczennic nie umiało nawet utrzymać igły w ręce, lub nałożyć naparstka. — Równocześnie rozpoczęto lekcye kroju przedewszystkiem bielizny damskiej i dziecięcej, poczem każda uczenica musiała uszyć samodzielnie garderobę od najprostszej począwszy do wyszukanej. Ponadto wszystkie rysowały kilkakrotnie wzory, a przy końcu roku każda z nich musiała przedłożyć kierowniczce zakładu zeszyt z dokładnym opisem i wzorami szycia i krajania białej bielizny. Również kładziono nacisk na naukę cerowania i naprawiania starszej, znoszonej bielizny, w czem również, mimo zaledwie kilku godzin w roku poczyniły uczenice wielkie postępy. Niemniej też pracowano na kursie prania i prasowania pod kierownictwem p. Łuszczyńskiej, której zasługom należy przypisać ogólny podziw, jaki wzbudziły wyłożone przedmioty na trzydniowej wystawie, świadcząc chlubnie o nabytem doświadczeniu uczenic. Począwszy bowiem od bielizny, a skończywszy na twardych, lśniących kołnierzykach i delikatnych koronkach, w niczem nie uchybiono nawet najwybredniejszemu smakowi.

Z kursu gotowania zdawały same uczenice przed zaproszonymi gośćmi egzamin, który wypadł nadspodziewanie dobrze, stwierdzając, że rezultaty pracy w tym kierunku nie pozostały w tyle z innymi działami.

Pierwszy, próbny rok dał najlepszy dowód, jak użyteczną być może i jest podobna szkoła w Krakowie. Świetne wyniki przynoszą chlubę gronu nauczycielskiemu i inicyatorom tej wartościowej placówki społecznej, a zarazem mogą być zachętą dla szerokich kół mieszkańców do korzystania z tak potrzebnej w życiu codziennem instytucyi.

Kronika.

Kraków, sobota 1 lipca.

Kalendarzyk kościelny: Rumolda bm. i Teobalda.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 36; zachód o godz. 7 m. 51; długość dnia godzin 16 min. 15.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zmiennie, później większe zachmurzenie, skłonność do burz, poł.-wschodnie wiatry o wzrastającej sile.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Quo vadis".

Teatr ludowy w parku Krakowskim: „Żaki krakowskie".

Pierwsza wystawa niezależnych urządzona staraniem Związku powszechnego artystów malarzy i rzeźbiarzy w budynku przy placu św. Ducha, od godziny 10 rano do godziny 6 po południu.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od 11 do 4 po południu.

Teatr miejski we Lwowie: „Car Paweł I".

Ze zjazdu przedstawicieli Związków turystycznych. Wczoraj po południu wyjechali przedstawiciele Związków turystycznych w Austryi do Wieliczki dla zwiedzenia salin, które wywarły na gościach naszych imponujące wrażenie.

Wieczorem odbył się w sali starego teatru bankiet na cześć uczestników zjazdu, dany przez Radę miejską. Rolę gospodarza, z powodu wyjazdu prezydenta dra Lea na posiedzenie Rady miejskiej do Wiednia, objął wiceprezydent p. Saro. W uczcie, oprócz gości, między nimi pań Maassowej i doktorowej Schneidrowej, wzięło udział grono radców miejskich, dalej uczestniczyli w zebraniu reprezentanci krak. Związku turystycznego i Tow. tatrzańskiego, pos dr Lisiewicz ze Lwowa i przedstawiciele prasy miejscowej.

W gronie gości zasiadł także dr Antoni Nacht, naczelny redaktor „Czernowitzer Zeitung", szef kancelaryi uniwersyteckiej z bukowińskiej stolicy.

Pierwszy toast na cześć uczestników Zjazdu i pomyślny rozwój Związków turystycznych w Austryi wzniósł wiceprezydent Saro. W pięknych i podniosłych słowach odpowiedział radca dworu i referent ruchu turystycznego w ministerstwie robót publicznych, p. Schindler, wyrażając podziw dla pietyzmu, z jakiem miasto Kraków przechowuje pamiątki dziejowej przeszłości. Dziękując za gościnę i życząc miastu, aby pomyślnie się rozwijało i było atrakcyą dla turystów, wzniósł mówca toast na cześć Krakowa i jego reprezentacyi.

Wiceprezes Związku turystycznego w Austryi Niższej, p. Maass, wzniósł potem toast na pomyślny rozwój polskiego Związku turystycznego.

P. Ettenberger, prezes Związku turystycznego z Bregencyi, w serdecznych słowach pił na cześć prasy krakowskiej w ręce obecnych tej przedstawicieli.

Dr Ponikło w dłuższej, pięknie pomyślanej mowie, zakończył szereg oficyalnych toastów staro polskim „Kochajmy się!"

Ze względu na gości niemieckich, wygłoszono toasty w ich ojczystym języku. Miłą niespodzianką był toast p. Hlavaczka, sekretarza praskiej Izby handlowo-przemysłowej, który w polskim języku wzniósł toast na cześć polskiego Związku turystycznego i krakowskiej Izby handlowej.

Przy czarnej kawie i cygarze przeciągnęła się ożywiona rozmowa do późnej godziny.

Zjazd miłośników ojczystych zabytków sztuki i literatury. Program zjazdu, rozpoczynającego się w dniu 3 lipca b. r. w Krakowie jest następujący:

W poniedziałek:

1) Powitanie uczestników przez przewodniczącego komitetu wykonawczego dr Stanisława Tomkowicza w auli uniw. Jag. o godz. 9½ przed południem; 2) Wybór prezydyum zjazdu; 3) dr Józef Muczkowski: Stan dzisiejszy nauki o konserwacyi zabytków; 4) dr Stanisław Tomkowicz: Stosunek twórców sztuki do konserwacyi zabytków; 4) o godz. 11 zwiedzenie kościołów św. Krzyża, P. Maryi i OO. Dominikanów; 6) po południu o godz. 4 katedry i zamku na Wawelu; 7) wieczorem o godz. 8 komers w sali Grand hotelu.

Wtorek dnia 4 lipca godz. 9 przed południem w auli uniwersytetu:

1) Ks. Gerard Kowalski: Kościoły i ich konserwacya; 3) ks. Władysław Górzyński: Zadania nowoczesnej architektury kościelnej; 3) Julian Makarewicz: Konserwacya dawnych obrazów (w klasztorze OO. Franciszkanów); 4) po południu o godz. 3 wycieczka statkami do Tyńca, tamże odczyty: a) Kazimierza Wyczyńskiego architekta p. t.: Konserwacya ruin, oraz b) dr Stanisława Golińskiego: Wpływ i znaczenie roślinności dla konserwacyi ruin, poczem podwieczorek i zakończenie oraz wybór miejsca przyszłego zjazdu.

Obchód grunwaldzki w Krakowie. Stosownie do uchwały z przed lat dwu, postanowiła „Straż polska" i tego roku urządzić obchód grunwaldzki ku uczczeniu 501 rocznicy. W tym celu ukonstytuował się komitet pod przewodnictwem p. St. E. Balickiego, wybrany z grona członków „Straży polskiej", któremu polecono zająć się urządzeniem obchodu. Bliższe szczegóły później.

Lekarze na pogotowiu. Od dzisiaj objęną na pogotowiu ratunkowem dyżury lekarze dyplomowani. Lekarze będą stale zmieniać się co dwie godziny we dnie, w nocy zaś kolejno. Do pomocy lekarzom będą przydzieleni słuchacze medycyny.

Podatek spożywczy w Krakowie. „Wiener Zeitung" ogłasza ustawę z 22 grudnia 1910 w sprawie zmiany podatku spożywczego w Krakowie.

Jubileusz Tow. Biblioteki słuchaczów prawa. Uroczyste posiedzenie ku uczczeniu 60-letniego istnienia Towarzystwa odbędzie się dzisiaj, w sobotę, w auli Collegii novi, o godz. 12 w południe z następującym programem: 1) Powitalne przemówienie dziekana wydziału prawniczego prof. dra St. Wróblewskiego od senatu akademickiego. 2) Przemówienie prezesa Towarzystwa. 3) Odczyt prof. dra St. Estreichera p. t. „Kartka z dziejów wydziału prawniczego".

Z Tow. pedagogicznego. Walne zebranie członków krakowskiego oddziału polskiego Towarzystwa pedagogicznego odbędzie się w Krakowie 1 lipca w sali Rady powiatowej o godz. 11 z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia; 2) sprawozdanie z działalności oddziału za I. półrocze 1911; 3) omówienie projektu pragmatyki służbowej; 4) omówienie sprawozdania rocznego za r. 1910; 5) omówienie wydawnictwa „Szkoła" za r. 1910; 6) interpelacye i wnioski.

Wycieczki w Krakowie. W ostatnich dniach bawiło w Krakowie kilkuset uczestników wycieczek szkolnych. Wszystkie wycieczki, zorganizowane bez zarzutu, przyjmowane były i prowadzone przez sekcyę wycieczek akademickiego Koła T. S. L. Pod względem ilości uczestników przodowała wycieczka z Kolbuszowej pod kierunkiem ks. Chrząszcza, obejmująca 92 osób. Dalej były wycieczki: z Drohobycza licząca 30 uczenic z dyrektorką p. Łańcucką, z Porąbki Uszewskiej w 130 dzieci z ks. Birnbaumem na czele i ze Strzelec Wielkich z p. Gawendą.

Dla dwóch pierwszych wycieczek i sporej liczby Krakowian zarząd sekcyi urządził dnia 26 czerwca wielki zjazd do salin wielickich z brylantowem oświetleniem. Koszta razem z koleją wynosiły 2 korony od osoby. Podobny zjazd projektowany jest na 4 lipca. Informacyj bliższych udziela się codziennie od godz. 10 do 13 i od 4 do 6 wieczorem, w lokalu Koła przy ulicy Jabłonowskich l. 10 I p. — Dnia 28 czerwca przyjechała wycieczka z Wolanki z pod Borysławia w 40 osób z kierownikiem p. Bablichem, a dnia 29 czerwca przybyła szkoła gospodarstwa domowego z Pietrycz koło Krasnego w 17 niewiast. — Wczoraj o godzinie 4 min. 52 po południu przyjechała wielka wycieczka szkolna z Cieszyńskiego, licząca razem około 230 dzieci, pod kierunkiem p. Smalca.

Popis roczny w zakładzie sierót św. Józefa (Józefitów) odbył się w dniu 28 czerwca b. r. Młodzież tego zakładu, przeważnie sieroty opuszczone, uczy się praktycznie ogrodnictwa, pracując przez dzień w zakładach ogrodniczych w Krakowie i kolonii, nowo urządzonej w Prusach; rankiem zaś od godz. 6—7½, oraz wieczorem od godz. 6—7½, pobiera naukę w jednoklasowej szkółce, istniejącej przy zakładzie.

Z tej nauki szkolnej zdawała młodzież sprawę. Odpowiedzi z religii, języka polskiego, rachunków i historyi polskiej świadczyły o troskliwej i umiejętnej pracy nauczyciela, p. Teofila Mleczki i pilności uczniów. Podnieść należy przedewszystkiem zasługę nauczyciela w przyswojeniu tym drobnym dzieciom obszernych i gruntownych wiadomości z dziejów polskich. Swoboda chłopców, dobry wygląd, rumiane oblicza dowodzą, iż pedagogiczne, jak i hygieniczne zasady w prowadzeniu młodzieży są należycie stosowane, co jest zasługą znanego kapłana-pedagoga, ks. prof. Soswińskiego, dyrektora zakładu.

Obecny na popisie dyr. Maciołowski, radca miejski, podniósł z uznaniem zasługi ks. dyrektora około wykształcenia i moralnego wychowania tej biednej, opuszczonej i zaniedbanej młodzieży, która bez tej opieki stałaby się ciężarem społeczeństwa.

Sensacyjne morderstwo w okolicy Podgórza. Pod takim tytułem przyniosło wczoraj jedno z pism krakowskich wiadomość, iż obok w Zakrzówku na Kapelance dopuszczono się mordu na pewnej 19-letniej cygance. Po zasięgnięciu informacyi u kompetentnych źródeł możemy zapewnić, że cała powyższa wiadomość jest najzwyczajniejszą plotką. Prawdą jest tylko, że w poniedziałek wieczorem ścigało kilku młodych robotników włóczącą się po Zakrzówku cygankę, która jednak umknęła i udała się do Podgórza do obozowiska, a dwóch ludzi z tej ścigającej gromady zostało aresztowanych — ale za kradzież wozu.

Zgon nestora dziennikarzy polskich. Ze Lwowa telefonują: Wczoraj zmarł Stanisław Nowiński, dziennikarz jubilat, b. współpracownik „Gazety Lwowskiej", b. redaktor „Reichstagsblattu" i b. nauczyciel języka polskiego w akademii Tereziańskiej.

Święto Kocki. Ze Lwowa telefoną: Młodzież ukraińska zapowiada na dziś olbrzymie manifestacye na grobie ś. p. Kocki. Studenci uniwersytetu uchwalili wstrzymać się od wykładów. Nad grobem ś. p. Kocki wygłoszone będą mowy, a chór alumnów odśpiewa szereg pieśni.

Pożar podczas burzy. Z Saloniki telegrafują: W dzielnicy Hagia Sofia szalał wczeraj podczas burzy pożar. Szkodę oceniają na przeszło milion koron. Dotknięte są przeważnie rodziny izraelickie.

Mianowania. „Wiener Zeitung" ogłasza: Minister skarbu nadał zarządcy salinarnemu w Wieliczce, Stanisławowi Winterowi, VIII klasę rangi.

Minister sprawiedliwości zamianował sędziego powiatowego i naczelnika sądu w Ciężkowicach, dra Adama Kukalskiego, radcą sądu krajowego i naczelnikiem sądu w tem samem miejscu służbowem.

Zmarli.

Józefa z Czechów Czyrniańska, wdowa po profesorze uniwersytetu Jagiellońskiego, przeżywszy lat 78, zmarła w Krakowie 29 czerwca.

Telegramy

z dnia 1 lipca.

Konstantynopol. Według depeszy walego z Erzorum zamordowali onegdaj Rosyanie Kurda. Porta poczyniła z tego powodu kroki w Petersburgu.

Z czeskich obozów.

Praga. „Samostatnost", organ prawno-państwowej partyi czeskiej, występuje ostro przeciw sposobowi ukonstytuowania się Związku czeskiego i twierdzi, że Związek posłów czeskich nie jest wspólną organizacyą całego narodu czeskiego, lecz Związkiem trzech stronnictw.

Praga. „Czeskie Słowo" donosi, że przyjęcie Praszka do klubu agraryuszów zdaje się nie ulegać wątpliwości.

Cholera w Tryeście.

Tryest. Parowiec „Oceania" Tow. Austro-Americana, który od 5 dni stoi tu na kwarantanie i wczoraj miał otrzymać pozwolenie na odjazd, na zarządzenie inspektora sanitarnego został dalej zatrzymany, gdyż wczoraj u jednej pasażerki III. klasy stwierdzono podejrzane objawy cholery. Innych podróżnych przewieziono dla obserwacyi do lazaretu.

Tryest. Bakteryologiczne badania pasażerki III klasy okrętu „Oceania", nazwiskiem Marya Soldan, wykazały cholerę azyatycką, jednakże w lekkiej formie tak, że jest nadzieja, iż pasażerka wyzdrowieje.

Z bułgarskiego sobrania.

Tirnowa. Na posiedzeniu sobrania Madiarow (demokrata) przemawiał za przedłużeniem o zmianie konstytucyi, żądając niektórych zmian. Monczyłow (z grupy Stambułowistów) oświadczył, że stronnictwo jego jest przeciwne przedłożeniu, bo uważa zmiany, w niem zawarte, za nie wystarczające i nie odpowiadające potrzebom kraju. Niektóre zaś są wprost niebezpieczne.

Na tem obrady przerwano.

Tirnowo. Zgromadzenie narodowe przyjęło po dłuższej dyskusyi przedłożenie w sprawie zmiany konstytucyi.

Rosyjski dreadnought.

Petersburg (Pet. ag. tel.). W bałtyckich dokach wśród wielkich uroczystości nastąpiło wczoraj opuszczenie na wody pierwszego rosyjskiego dreadnoughtu „Sebastopol".

Strajk marynarzy.

Amsterdam. Strajkujący robotnicy portowi przeszkadzają zaprowiantowaniu okrętów. Woźnice i przewodnicy bark oświadczyli solidarność ze strajkiem.

Dżuma.

Amsterdam. Ubiegłego tygodnia stwierdzono 52 nowych wypadków zasłabnięcia i 52 wypadków śmierci na dżumę. Kediri jest wolnem od dżumy.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 30 czerwca.

HOTEL BELVEDERE, ul. Basztowa, 27, w pobliżu dworca kolej. (pokoje od 2 koron. Łazienki, Restauracya i kawiarnia na miejscu): dr Stefan Herschtal z rodziną z Brzeska, dr Stanisław Grzybczyk ze Szczucwej, Józef Lutss z żoną z Pragi, Jan Włodkowski z żoną z Myszkowa, Salomon Wächter z Wiednia, Walenty Kucharski z Baranowa, L. Kuhnreich z Londynu, Ignacy Ungar z żoną z Nadbrzezia, Leon Grünbaum z Alwerni, Karol Koszutski z Kalisza, Maurycy Kaden z Czajowej, Adam Jankowski z rodziną z Brzykowa, Stanisława Znamirowska z Kielc, Stefania Olewska z Warszawy, J. Orbach, Tadeusz Lazarowicz z Rzeszowa, Oskar Ręsner, Helena Kuźniarska z Jasła, Jan Stańko z Lubaczowa, Stefan Marczak z Tarnopola, S. Hurwitz z Krakowa, Hipolit Makomaski z Radomia, Stanisław Kurz z Mościsk, F Kolińskoja, G. Hoffmann ze Lwowa, Marek Kanagon z Pawłosiowa.

HOTEL KRAKOWSKI: X. Wacław Gluziński z Biórkowa (Król. Pol.), Konrad Arnol, Zofia Gruszczyńska z córką z Warszawy, Adolf Burzeński z Zakopanego, Adela Siwodziet, Sabina Nowakowska, Marya Weber z Góry (Król. Pol.), Wojciech Stachow z Żyrakowa, Eugeniusz Reimers z Hamburga, Juliusz Holzer z Dobry, Emil Noe z żoną i dziećmi z Wiednia, Józef Haliczko ze Stanisławowa, Stanisław Zawadzki z Tarnowa, dr Stanisław Jarzebski, Józef Jarzębski z Brzeska, Zofia Drozdowicz z Radomia, Franciszek Brzeżowski z Bochni, Jadwiga Żukowska z córką z Petersburga, Karol Bzowski, Irena Czajewska z córką z Warszawy, Franciszek Jachowicz z żoną z Tarnobrzega, Józef Misiorowski z Przemyśla, Władysław Łopuszczański ze Lwowa, Stefan Macioszek z Poznania.

HOTEL SASKI: hr. M. Zamoyska z Zakopanego, hr. M Rey z Grabiny, A. Kinderman z Bielska, D. Zileński z Kieti, A. Krzyszkowski z Warszawy, E. Ettenberger z Bregencyi, A. Beze z Częstochowy, S. Sumiński z Poznania, A. Efrem z Wrocławia, J. Quittner z Wiednia A. Lisiewicz ze Lwowa, L. Batschis z Neumburg, Z. Gumiński, hr. Pruszyński, E Ślaska z Król. Pol.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 30 czerwca. Losy: a) procent.: Austryackiego zakładu kred. z obl. pro. z roku 1880 3-pro. 290·—. Austr. zakł. kr. z obl. pro. z r. 1889 3-pro. 275·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 289·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro. 248·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pro. 124·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 33·50. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 504·—. Clary 40 złr. m. k. 155·—. Palffy 40 złr. 92·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 80·75. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 70·—. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 71·—. Salma 40 złr. m. 252·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 248·40. Tureckie oblig. prem. kolei pro. 249·50. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 505·75.

Paryż, 30 czerwca. Renta 3-pro. 95·12. Mąka 33·50.

Berlin, 30 czerwca. Austryackie banknoty 85·05. Spi[...]

Berlin, 30 czerwca. (Zamknięcie giełdy). Austr. kredyty 206·37; Austr. kolej państw. 166·12; Disconto 188·—; Tow. handlowe 165·87; Warszawsko-wiedeńskie 218·25; Losy tureckie 175·25; włoskie —·—; Noty austr. 85·—; Wiedeń krótki 84·95; Noty rosyjskie 216·10; Nowy Jork —·—; 4½ polsk. listy zastawne 19·40; Ameryk. noty 419·—; 3% pruskie konsole 83·40; Lombardy 24·37; Reichsbank 143·—; Packetfahrt 136·12; Warszawa krótkie —·—.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K. Górski